

PIEKŁO KOBIET

REŻ. PAWEŁ SZAREK TEATR NOWY W KRAKOWIE 🍷🍷🍷🍷🍷🍷

Symfonia gniewu



Od lewej: Katarzyna Chlebny, Magdalena Żak, Martyna Krzysztofik

PRZED NIEMAL STU LATY Tadeusz Boy-Żeleński opisywał w znakomitych felietonach fatalną sytuację polskich kobiet – brak dostępu do edukacji seksualnej, antykoncepcji oraz legalnej aborcji. W związku z tym, że do dziś niewiele się w tej mierze w Polsce zmieniło, **PAWEŁ SZAREK** pokazał na scenie Teatru Nowego w Krakowie autentyczne efektownie zainscenizowane piekło kobiet.

Na pustej scenie zaledwie kilka eleganckich krzeseł. A na nich trzy glam rockowe diwy skąpane w neonowym świetle i kłębach dymu wyśpiewują czy raczej wykrzykują swój manifest. Spektakl konstruowany jest z pełnych punkowej energii epizodów, przerywanych powracającym słowno-muzycznym refrenem. Zgrabnie

zaadaptowane teksty Boya układają się w intrygującą opowieść o ucisku, prześladowaniu i krzywdzie kobiet, które opresyjny patriarchat niezmiennie traktuje jak bezwolne przedmioty. Groza i gniew mieszają się ze zjadliwym humorem. Zabawa w „raz, dwa, trzy, Baba Jaga patrzy” zmienia się niepostrzeżenie w polowanie na czarownice, telewizyjny program – w seans nienawiści, a rzeczową rozmowę zastępuje internetowy hejt. Siłą spektaklu, poza przenikliwością Żeleńskiego, są znakomite aktorki – Magdalena Żak, Katarzyna Chlebny, a przede wszystkim Martyna Krzysztofik. Chwilami drapieżne, chwilami anielsko łagodne, odważnie rzucają wyzwanie kołtuństwu i dewocji.

MICHAŁ CENTKOWSKI